

GUJA Jowita, **Koncepcja wiary w „Römerbrief” Karla Bartha**, Kraków: Wydawnictwo A 2009, bibliogr., 191 [1] s., ISBN 978-83-89978-29-5.

W przedmowie do pierwszego angielskiego przekładu komentarza do Listu do Rzymian, *Römerbrief*, Karl Barth (1886-1968) napisał, że nie życzy sobie krytyki tego dzieła z punktu widzenia religii, filozofii czy etyki, miało ono bowiem jako jedyny cel interpretację Biblii. Odnosząc się do tych słów szwajcarskiego teologa, można stwierdzić, że Jowita Guja (dr filozofii, adiunkt w Katedrze Kulturoznawstwa i Filozofii AGH) postąpiła wbrew jego życzeniu, czego zresztą miała świadomość (por. s. 10). Jej praca (powstała w oparciu o rozprawę doktorską obronioną w Instytucie Filozofii UJ) jest bowiem filozoficzną analizą komentarza Bartha do Listu do Rzymian. Autorka stawia tezę (która usprawiedliwia jej podejście do tekstu Bartha na przekór jego życzeniu) mówiącą, że nie jest on wyłącznie biblijnym komentarzem, lecz stanowi również prezentację systemu myślowego autora, opierającego się na filozoficznych założeniach, możliwych do zrekonstruowania. Teza ta, postawiona już we wstępie (s. 11), może się wydać zaskakująca lub nazbyt śmiała, zważywszy na to, że teologia Bartha uchodzi za myśl afilozoficzną lub wręcz antyfilozoficzną. Paul Tillich (1886-1965) określał ją jako „czystą teologię kerygmatyczną” oraz próbę przedstawienia chrześcijańskiego przesłania bez odwoływania się do filozofii (por. s. 11). Brak odwołań *explicite* do filozofii nie oznacza jednak, że treści filozoficznych w teologii Bartha w ogóle nie było. Aby je ukazać, potrzebne jest jednak stosowne instrumentarium filozoficzne. Dysponując nim, autorka postanowiła zmierzyć się z tekstem Bartha i ukazać filozoficzne treści w nim zawarte. Dodajmy, że J. Guja dokonała także własnego przekładu *Römerbrief* Bartha, którego fragment (*Wiara jest cudem* – komentarz do Rz 3,31-4,5) został zamieszczony w aneksie prezentowanej pracy (s. 151-162).

Książka J. Guji składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy („*Römerbrief*” Karla Bartha – tło i okoliczności powstania, s. 21-50) ukazuje szerokie tło (reformacja, scholastyka protestancka, teologia liberalna) powstania dwu wersji komentarza Bartha do Listu do Rzymian (1919 r.). Dalsze analizy oparte są o edycję drugą, po której Barth napisał, że „pierwsza edycja może zniknąć ze sceny” (s. 38). W drugiej wersji komentarza bardziej radykalnie zostały wyeksponowane

dwie tezy, które autorkę, jako filozofa, interesują najbardziej: (1) o ukryciu Boga i braku w świecie Jego pozytywnych śladów (jest to pogląd bliski ateistycznym egzystencjalistom) oraz (2) o nieskończonym dystansie (diastazie) pomiędzy Bogiem i stworzeniem.

Rozdział drugi (*Zbuntowany człowiek i suwerenny Bóg – podmiot i przedmiot aktu wiary*, s. 51-81) zawiera pryncypia antropologii Bartha (człowieczeństwo definiuje przede wszystkim przez grzech) oraz negatywnej teologii (ukrycie Boga). Na tle tych rozważań wyłania się interesujący z filozoficznego punktu widzenia problem teologii naturalnej, której Barth był wielkim przeciwnikiem (jak również zasady *analogia tenisi* – podstawowego narzędzia myślowego teologii naturalnej czy filozoficznej). Rodzi się jednak pytanie, jak w takim razie interpretował on te fragmenty Listu do Rzymian, które są najczęściej przywoływane przez zwolenników teologii naturalnej jako uzasadnienie ich przedsięwzięcia poznania Boga na podstawie świata (Rz 1, 20-25; 2, 15). Otóż zdaniem Bartha, w boskich dziełach widoczna jest tylko „niewidzialność” (*Unanschaulichkeit*) Stwórcy (s. 60). Relacja pomiędzy człowiekiem a Bogiem jest zawsze „dialektyczna” Inaczej niż w dialektyce Heglowskiej – u Bartha dialektyka nie zmierza do syntezy, lecz pozostaje paradoksem: „Na ziemi człowiek skazany jest na dialektyczne rozdarcie i dualizm diastazy” (s. 73).

Trzeci rozdział (*Wiara pozorna i egzystencja „religijna” Barthowska krytyka religii*, s. 83-108) dotyczy przede wszystkim słynnego już odróżnienia religii i wiary, mającego zasadnicze znaczenie dla Barthowskiego rozumienia autentycznej wiary. J. Guja pisze: „Religia jest dla Bartha nie-wiarą. (...) Mamy tu do czynienia ze swoistym albo-albo: człowiek może być albo religijny, albo wierzący” (s. 92). Koncepcja religii Bartha (a właściwie przynajmniej dwie koncepcje, jak wykazuje autorka) została przedstawiona na tle romantycznych wizji religii, przede wszystkim G.W.F. Hegla (1770-1831) oraz F. Schleiermachera (1768-1834). Religia, będąc skłonnością w człowieku, jest nastawiona na realizację własnych potrzeb. Jako taka jest samooszustwem, może się jednak okazać drogowskazem na drodze ku prawdziwej wierze. Autorka wykazuje bliskość Barthowskiego spojrzenia na religię i poglądów L. Feuerbacha (1804-1872) – ojca nowożytnego ateizmu. Czytamy: „Jeden [Feuerbach] chce zastąpić religię antropologią, drugi [Barth] wiarą” (s. 97).

W ostatnim rozdziale (*Wiara prawdziwa*, s. 109-150) J. Guja przedstawia teologiczne i antropologiczne znaczenie wiary u Bartha. Jego intencją było oczyszczenie wiary z historycznej i psychologicznej rzeczywistości religii (por. s. 110). W rozdziale tym autorka konfrontuje dokonany przez Bartha przekład Listu do Rzymian z tekstem oryginalnym, zwracając uwagę na oryginalność niektórych fragmentów translacji, np. na tłumaczenie przez Bartha greckiego słowa *pistis* jako *die Treue* (wierność). Autorka pokazuje, jak sam sposób przekładu może już zawierać elementy interpretacji. Dążenie do ukazania prawdziwej wiary ko-

jarzy J. Guja z rozważaniami M. Heideggera (1889-1976) na temat autentyczności egzystencji (choć nie można tu raczej mówić o bezpośredniej inspiracji). Pomocne w interpretacji rozumienia wiary u Bartha okazały się także inne rozważania filozoficzne: S. Kierkegarda (metafora skoku) i M. Schelera (odróżnienie *faith* i *belief* – wiary jako przekonania i jako wydarzenia). Wiara była dla Bartha „hazardem hazardów”, ryzykiem, konwersją, radykalnym przeorientowaniem życia. Zdaniem autorki, intrygujące jest pojęcie próżni występujące w Barthowskich charakterystykach wiary, które jednak nie zostało szerzej rozwinięte. Próżnia jest nie tylko metaforą wkroczenia w nieznanne, lecz także tajemniczą decyzją człowieka, będącą jedynym ludzkim elementem w nadprzyrodzonym akcie wiary (por. s. 141).

Jak już kilkakrotnie wskazywano, praca J. Guji jest filozoficznym „komentarzem do komentarza” Przedmiotem hermeneutycznej analizy dokonanej z filozoficznego punktu widzenia jest tekst teologiczny. We współczesnej myśli filozoficznej i teologicznej różnie układają się relacje pomiędzy obiema dyscyplinami. Oprócz tradycyjnych modeli (*preambula fidei*, filozofia jako narzędzie teologii itp.) można we współczesnych publikacjach dostrzec jeszcze inne, wśród których można wyróżnić np. filozofię teologii lub filozofię wiary. W literaturze na temat Bartha można spotkać prace pisane w perspektywie filozoficznej i zaliczyć je do filozofii teologii (D.-M. Grube, J.F. Lohmann, I. García-Tato, W. Härle, K. Lüthi, K. Brener), choć opracowań takich brak w języku polskim (polska literatura na temat Bartha jest zresztą dość skromna; wymienić tu trzeba publikacje: A. Nossola, P. Jaskóły, A. Karskiego, B. Milerskiego, A. Skowronka, K. Wencka, T. Zielińskiego). Refleksja J. Guji przebiega od filozofii teologii ku filozofii wiary. W pierwszym rozdziale ukazała ona główne założenia filozoficzne Bartha, m.in. jego wizję świata i człowieka. Dzięki historyczno-filozoficznej erudycji udało się jej ukazać inspiracje i analogie z ujęciami filozoficznymi (choć nie zawsze da się rozstrzygnąć, kiedy mamy do czynienia faktycznie z inspiracją, a kiedy tylko z analogią). Analogie te są dość zaskakujące, jako że przyjmowana przez Bartha wizja świata i człowieka posiada punkty zbieżne z poglądami takich myślicieli, jak: L. Feuerbach, J.-P. Sartre i A. Camus czy M. Heidegger. Inspirujące dla niego były na pewno przemyślenia S. Kierkegarda, choć J. Guja wykazuje, że mimo bliskich sformułowań językowych koncepcja wiary u Bartha jest oryginalna. Czytamy, że „koncepcje Bartha i jego duńskiego mistrza znacznie się od siebie różnią” (s. 19; por. s. 73). Głównym przedmiotem zainteresowań autorki jest sama koncepcja wiary, ostro odróżnianej przez Bartha od religii. Pozostałe kwestie filozoficzne (ontologiczne i antropologiczne) są przywoływane w rozdziałach II-IV raczej sporadycznie. Treści zawarte w tych rozdziałach można więc zaliczyć do filozofii wiary. Za klasyczne prace z zakresu filozofii wiary można uznać pisma P. Tillicha (*Dynamika wiary*), L. Dupré (*Inny wymiar*), M. Schelera (*Fenomenologia wiary*). W polskiej literaturze podstawową pozycją jest niewątpliwie praca

Karola Tarnowskiego (promotora rozprawy doktorskiej J. Guji) *Usłyszeć niewidzialne. Zarys filozofii wiary* (Kraków 2005).

Jednym z głównych tematów filozoficznych, jaki przewija się w omawianej, jest kwestia teologii naturalnej, jako że kwestia ta jest pochodną wspomnianych wyżej filozoficznych pryncypiów Bartha (twierdzeń o ukryciu Boga oraz o diastazie). Znanе jest jego stanowcze: *Nein! Antwort an Emil Brunner* (München 1934), jakie skierował później wobec zgłoszonego przez Emila Brunnera (1889-1966) postulatu poszukiwania nowej teologii naturalnej. Powołując się na ojców reformacji, Barth uznawał protestantyzm za samą antytezę teologii naturalnej. J. Guja nie rozwija tego wątku, stwierdzając jedynie, że absolutna negacja teologii naturalnej w ortodoksyjnej teologii naturalnej nie jest wcale aż tak oczywista. Warto tu jednak dodać, że w nowym czasopiśmie z obszaru filozofii religii, wydawanym od niedawna w Polsce, ukazał się dobrze źródłowo udokumentowany tekst Michaela Suddutha (*San Francisco State University*), rewidujący obiegowe opinie na temat reformacyjnego sprzeciwu wobec teologii naturalnej (zob. M. Sudduth, *Revisiting „Reformed objection” to natural theology*, „European Journal for Philosophy of Religion” 1 [2009], nr 2, s. 37-62). Ponadto, autorka z dużą przenikliwością wykazuje, że w *Römerbrief* refutacja teologii naturalnej nie jest całkowita. W kilku punktach można dostrzec – jak pisze J. Guja – „ukłony” Bartha w stronę teologii naturalnej (np. dopuszczenie przez niego możliwości prawdziwego poznania Boga przez pogan, a więc bez objawienia – zob. s. 80). Celne uwagi autorki na ten temat, jak również trwająca dyskusja na temat faktycznego stanowiska reformatorów wobec teologii naturalnej (zob. tekst Suddutha oraz prace w nim przywoływane) – to tylko niektóre powody, dla których zagadnienie (nie)obecności teologii naturalnej w teologii protestanckiej staje się badawczo interesujące.

Publikacja J. Guji jest oryginalną interpretacją *Römerbrief* nie tylko w kręgu literatury dotyczącej teologii Bartha, ale także w polskiej literaturze filozoficznej z obszaru filozofii religii, w której filozofia wiary, jako jej subdyscyplina, dopiero delikatnie zaznacza swą obecność (w nazywaniu tych nauk filozoficznych nie zakładam Barthowskiego przeciwstawienia religii i wiary, traktując religię jako fenomen szerszy od aktu wiary).

Kazimierz Wolsza (Opole)